

Wspomnienie o Papieżu Franciszku

Data publikacji: 22.04.2025 19:00

„Żegnamy nie tylko zwierzchnika największego Kościoła chrześcijańskiego, ale i chrześcijanina, którego rozpałała gorliwość o cały Dom Pański” – wspomina Papieża Franciszka zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, bp Jerzy Samiec.

ks. Jerzy Samiec z Papieżem Franciszkiem mat.pras.ox.pl

- W Poniedziałek Wielkanocny, w wieku 88 lat, odszedł z doczesności do wieczności Biskup Rzymu, papież Franciszek. Żegnamy nie tylko zwierzchnika największego Kościoła chrześcijańskiego, ale i chrześcijanina, którego rozpałała gorliwość o cały Dom Pański. O ekumenicznym zaangażowaniu papieża Franciszka nie trzeba nikogo przekonywać – był obecny wszędzie tam, gdzie w ciągu ostatnich 12 lat działały się rzeczy ważne dla światowej i międzyludzkiej ekumenii – zauważa ks. Jerzy Samiec Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP.

Ks. Jerzy Samiec spotkał papieża osobiście:

- Z wdzięcznością przywołuję udział Franciszka w ekumenicznym wspomnieniu Reformacji w Lund w 2016 roku, a także osobiste spotkanie w Watykanie w 2021 roku, kiedy papież przyjął dużą delegację Światowej Federacji Luterńskiej – wspomina i dodaje: -Papież mówił wówczas między innymi, że ekumenia nie jest uprawianiem kościelnej dyplomacji, ale drogą łaski, nie o synkretyzm czy najmniejszy wspólny mianownik chodzi we wspólnym pielgrzymowaniu, ale o jedność w pojednanej różnorodności. Te słowa uwydatniające Bożą łaskę są niezmiennym drogowskazem dla chrześcijan, w tym także dla nas luteran.

Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP podkreśla, że luteranie łączą się duchowo z „Siostrami i Braćmi z Kościoła rzymskokatolickiego, którzy oplakują swojego pasterza”:

- Radując się z paschalnej obietnicy, jakie niosą ze sobą Święta Wielkiej Nocy, łączymy się duchowo z naszymi Siostrami i Braćmi z Kościoła rzymskokatolickiego, którzy oplakują swojego pasterza i z wdzięcznością zawierają życie Franciszka miłosiernemu Bogu. Wypełnieni wielkanocną nadzieją, ufamy, że „Pan mu odpocznienie sprawił, zwolnił go, ocalił, pomnik w sercach mu wystawił, czas go nie obali. Będą go pamiętać wszyscy, tak dalecy, jak i bliscy, wielcy, jak i mali.” (ŚE 928,5, pieśń na pogrzeb księdza).

NG/Mat.pras.